

Sygn. akt I C 696/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Ewa Wiśniewska-Wiecha

Protokolant: Małgorzata Żaczkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

i Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od R. B. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądza od R. B. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. przyznaje adw. B. G. kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, podwyższoną o kwotę należnego podatku od towarów i usług, polecając wypłacenie adw. B. G. powyższej kwoty Kasie Sądu Okręgowego w Warszawie;
5. przyznaje adw. K. A. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, podwyższoną o kwotę należnego podatku od towarów i usług, polecając wypłacenie adw. K. A. powyższej kwoty Kasie Sądu Okręgowego w Warszawie;
6. nieuiszczone przez powoda koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt: I C 696/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 lutego 2016 r. (k. 2-4) powód R. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej adw. Z. K.. W uzasadnieniu powód podniósł, że w sprawie o sygn. II K 206/06 Sądu Rejonowego w Ś. reprezentująca powoda obrońca z urzędu, adw. Z. K., wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu, namówiła go do dobrowolnego poddania się karze, czym naraziła powoda na szkodę.

W odpowiedzi na pozew (k. 27) (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut braku legitymacji biernej w procesie, albowiem we wskazanym przez powoda okresie właściwa korporacja adwokacka nie miała zawartego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tym pozwanym.

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2017 r. (k. 83) Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W..

W odpowiedzi na pozew wniesionej dnia 10 lutego 2017 r. (k. 90-91) pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, nadto zakwestionował powództwo co do zasady i co do wysokości.

Pismem z dnia 21 lipca 2017 r. (k. 156-157) powód sprecyzował żądanie, wskazując, że dochodzi odszkodowania w kwocie 134.688 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 65.312 zł. Podał, że wywodzi swoje roszczenie z poniesionej straty oraz utraconych korzyści, jakich doznał w wyniku niewłaściwego działania adw. Z. K.. Na wysokość odszkodowania składały się: obowiązek częściowego naprawienia szkody w kwocie 15.000 zł oraz zwrot wydatków w kwocie 888 zł zasądzone wyrokiem karnym z dnia 8 czerwca 2007 r., a także alimenty, których powód nie mógł płacić na rzecz córki wskutek przebywania w zakładzie karnym w wysokości 300 zł miesięcznie, tj. 10.800 zł. Jeśli chodzi o utracone przez powoda korzyści, powód wskazał, że w chwili skazania powód był młody i dysponował dużym potencjałem zarobkowym, pracował jako blacharz samochodowy; licząc wysokość miesięcznego wynagrodzenia blacharza i okres pozbawienia wolności, utracone przez powoda korzyści stanowiły sumę 108.000 zł. W kwestii zadośćuczynienia powód podniósł, że w wyniku niewłaściwego działania adw. Z. K. został narażony na przebywanie w ciężkich warunkach występujących w zakładzie karnym na okres 3 lat. Ponadto pozbawienie wolności uniemożliwiło mu uczestniczenie w życiu nowonarodzonej córki. Okoliczności te wpłynęły na samopoczucie i stan psychiczny powoda.

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 października 2005 r. w G., woj. (...), R. B., kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), potrącił przechodzącą przez jezdnię A. S., która poniosła śmierć na miejscu. Przeciwko R. Sąd Rejonowy w Ś. prowadził postępowanie karne w sprawie o sygn. akt II K 206/06.

Zarządzeniem z dnia 17 października 2006 r. wyznaczono R. B. obrońcą z urzędu w osobie adw. Z. K.. Na rozprawie głównej w dniu 8 czerwca 2007 r. R. B. oświadczył, że chciałby skorzystać z możliwości poddania się karze i wniósł o wymierzenie mu kary 3 lat pozbawienia wolności oraz nałożenie zakazu kierowania pojazdami samochodowymi na okres 10 lat, obowiązek naprawienia szkody w części, tj. 10 tys. zł na rzecz pokrzywdzonego J. S. (1) i 5 tys. zł na rzecz małoletniego pokrzywdzonego J. S. (2). Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy w Ś. m.in. uznał R. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k., tj. że w dniu 29 października 2005 r. w G., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że w wyniku niezachowania należytej ostrożności oraz poruszania się samochodem z nadmierną prędkością, kierowanym pojazdem potrącił przechodzącą przez jezdnię wraz z dzieckiem J. S. (2) pieszą A. S., która w wyniku doznanych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu, i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności, orzekł obowiązek częściowego naprawienia szkody w kwocie 5.000 zł na rzecz małoletniego pokrzywdzonego J. S. (2) i 10.000 zł na rzecz pokrzywdzonego J. S. (1), orzekł zakaz prowadzenia pojazdów samochodowych przez okres 10 lat i zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 888 zł tytułem wydatków. Wyrok uprawomocnił się dnia 17 sierpnia 2007 r.

W lipcu 2006 r. R. B. został zatrzymany w celu wykonania kary 4 lat pozbawienia wolności wymierzonej w sprawie VI K 1630/05 i w dacie wydania ww. wyroku odbywał karę (**dowód:** z akt dołączonych II K 206/06: notatka – k. 123, zarządzenie – k. 171, protokół – k. 210-211, wyrok – k. 212).

R. B. był skazany na kary pozbawienia wolności kilkoma wyrokami karnymi. Od 6 lipca 2006 r. do 13 października 2011 r. odbywał karę pozbawienia wolności wymierzoną mu w sprawach Sądu Rejonowego w Ś. o sygn. VI K 1630/05 i II K 206/06, Sądu Rejonowego w D. o sygn. II K 416/06 oraz Sądu Rejonowego w W. II K 267/07, objętą wyrokiem łącznym wydanym przez Sąd Okręgowy w Ś. w sprawie III K 216/08, w którym wymierzono mu karę 5 lat pozbawienia

wolności. Przy tym w sprawie VI K 1630/05 skazano go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w sprawie II K 416/06 – 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a w sprawie II K 267/07 – 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności (**dowód:** w aktach dołączonych II Ko 1685/12: k. 21-22 – informacja o pobytach i orzeczeniach, odpis wyroku łącznego z 15 czerwca 2015 r., III K 117/14 dołączony do sprawy II K 206/06).

R. B. nie składał wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 8 czerwca 2007 r. (niesporne).

R. B. czuje się oszukany przez adw. Z. K., która jego zdaniem nie odbyła z nim wystarczająco długiej konsultacji prawnej, albowiem nie udała się do niego do Aresztu Śledczego, lecz spotkała się na 10 minut przed rozprawą w dniu 8 czerwca 2007 r. Według niego materiał dowodowy w sprawie potwierdzał jego niewinność, a rolą pełnomocnika z urzędu było złożenie w tym zakresie wniosków dowodowych m.in. z przesłuchania świadków zdarzenia (**dowód:** przesłuchanie R. B. – k. 223-226).

W dniu 23 kwietnia 2018 r. R. B. złożył wniosek o przyznanie mu obrońcy z urzędu w celu złożenia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie II K 206/06. Ustanowiony w sprawie obrońca z urzędu nie stwierdził podstaw do złożenia tego wniosku (**dowód:** k. 23-27 akt dołączonych IV Ko 100/18).

Adw. Z. K. nigdy nie zmuszała żadnego klienta do składania żadnych oświadczeń, a każde oświadczenie klienta było przemyślane. Jeśli klient chciał złożyć oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się karze, to był informowany o konsekwencjach (**dowód:** zeznania Z. K. – k. 153-154).

W latach 2006-2008 adw. Z. K. była objęta ochroną ubezpieczeniową w (...) S.A. z siedzibą w W. w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy świadczeniu pomocy prawnej (niesporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach dołączonych o sygn. II K 206/06 i II Ko 1685/12, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i których wiarygodność nie budziła wątpliwości sądu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach świadka Z. K. oraz powoda przesłuchanego w charakterze strony, które uznał za wiarygodne. Odnosząc się do zeznań świadka (k. 153-154), należy zwrócić uwagę, że świadek ta nie potwierdziła twierdzeń powoda o zmuszeniu go do złożenia przedmiotowego oświadczenia. Choć świadek nie pamiętała konkretnych okoliczności sprawy karnej toczącej się przeciwko R. B., to jednak zeznała, że nigdy nie zmuszała żadnego ze swych klientów do składania tego typu oświadczeń, jak również, że informowała o konsekwencjach prawnych tego typu oświadczeń.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, wobec czego należało je oddalić.

Art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. Dz.U.2002.123.1058 – j.t. na dzień wyznaczenia obrońcy z urzędu) stanowi, że zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami. Wobec braku szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników w zakresie ich odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z łączącej go z mocodawcą umowy zlecenia obejmującej świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym, zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k.c., w tym także w art. 472 w zw. z art. 355 § 2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowywania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 104/11, LEX nr 1215159). Umowa zlecenia jest umową starannego działania, a nie rezultatu. Samo dążenie do wykonania zlecenia stanowi realizację umowy. Przyjmujący zlecenie jest obowiązany do dołożenia należytej staranności przy realizacji

umowy. Nie ponosi on jednak ujemnych konsekwencji jeżeli nie osiągnie skutku określonego umową. Powyższe odnosi się również do adwokata wyznaczonego przez sąd do pełnienia funkcji obrońcy lub pełnomocnika z urzędu.

Z kolei podstawą odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. jest przepis art. 805 § 1 k.c., z uwagi na zawartą pomiędzy Naczelną Radą Adwokacką w W. a rzeczonym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. I tak zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W myśl § 2 pkt 2 omawianego przepisu, świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej. Stosownie do treści art. 808 § 1 k.c. umowę ubezpieczenia można zawrzeć także na rzecz osoby trzeciej. Osoba trzecia może nie być w umowie wymieniona. Ubezpieczający może w czasie trwania umowy wskazywać osoby, na których rzecz została zawarta umowa.

Wobec powyższej regulacji stwierdzić należało, że pozwanemu (...) S.A., który w dacie zaistnienia zdarzenia, z którego powód wywodzi roszczenie odszkodowawcze (tj. 8 czerwca 2007 r.), nie miał zawartej z Naczelną Radą Adwokacką w W. ww. umowy ubezpieczenia, nie przysługuje legitymacja bierna w niniejszym procesie. Wobec powyższego powództwo przeciwko pozwanemu (...) S.A. zostało oddalone, albowiem jego odpowiedzialność odszkodowawcza na podstawie art. 805 § 1 k.c. nie została wykazana.

Jednocześnie należy stwierdzić, że zarzut przedawnienia nie został podniesiony skutecznie. Zgodnie bowiem z art. 819 § 3 k.c. w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. W tym drugim przypadku, tj. gdy ubezpieczenie obejmuje roszczenia wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, przedawnienie następuje po upływie czasu, jaki jest potrzebny dla przedawnienia roszczeń wynikających z danej umowy. Umowa o zastępstwo procesowe należy do kategorii umów o świadczenie, do których stosuje się odpowiednio, na podstawie odesłania zawartego w art. 750 k.c., przepisy o zleceniu, w zakresie nieuregulowanym przepisami dotyczącymi funkcjonowania adwokatów lub radców prawnych. Wobec braku szczególnej regulacji terminu przedawnienia z tytułu nienależytego wykonania tej umowy, zastosowanie znajduje 10-letni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym na datę zdarzenia wywołującego szkodę. Ponieważ zdarzeniem tym było złożenie przez powoda oświadczenia o dobrowolnym poddaniu się karze (na skutek, jak twierdził, działań obrońcy), termin przedawnienia zaczął biec w dniu 8 czerwca 2007 r. i został skutecznie przerwany w dniu doręczenia pozwanemu (...) S.A. odpisu pozwu, tj. 20 stycznia 2017 r.

By było można mówić o odpowiedzialności cywilnoprawnej adwokata należy stwierdzić, że zaszły przesłanki stanowiące konieczny warunek powstania tej odpowiedzialności, do których należą trzy zasadnicze, a mianowicie:

- 1) powstanie szkody;
- 2) fakt, z którym ustawa łączy obowiązek jej naprawienia oraz
- 3) związek przyczynowy pomiędzy faktem a szkodą.

Niewątpliwie uzupełnieniem regulacji art. 471 k.c. jest norma art. 472 k.c., zgodnie z którą jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Zgodnie z dominującym poglądem sformułowanie tego przepisu wskazuje na okoliczność, iż dłużnik odpowiada za swoje zawinione zachowania. Zasada winy jest zasadą naczelną reżimu odpowiedzialności kontraktowej, według niej kształtuje się odpowiedzialność dłużnika w braku innych wskazań. Jako stopnie winy tradycyjnie wyróżnia się umyślność i niedbalstwo. W przedmiotowej sprawie wina umyślna adw. Z. K. jako przesłanka jej odpowiedzialności odszkodowawczej nie wchodziła w ogóle w grę, stąd nie ma potrzeby szerszego omawiania tego rodzaju winy. Co do niedbalstwa będącego taką postacią winy, którą identyfikujemy przy pomocy miernika należytej

staranności, uzasadnione jest przypomnienie, że aby naruszenie obowiązków tzw. należytej staranności uruchamiało odpowiedzialność odszkodowawczą adwokata, musi być ono zawinione. Jednak abstrakcyjna ocena niedbalstwa w połączeniu z zawodowym charakterem działalności adwokata sprawia, że sam fakt naruszenia przesądza z reguły o winie, co najmniej w postaci niedbalstwa. Jednak istnieje cezurą pomiędzy przypadkami, w których ma miejsce niedbalstwo, a przypadkami, w których w ogóle wina się nie pojawia.

Dla ustalenia zakresu odpowiedzialności cywilnej adwokata konieczne wydaje się jednak uprzednie wyjaśnienie, czym jest w ogóle „należyta staranność”. Co do zasady obowiązkiem dłużnika jest wykonać zobowiązanie zgodnie z regułami określonymi w przepisie art. 354 k.c. Dopiero stan niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania daje podstawę do dokonania oceny staranności dłużnika. Przepis art. 355 § 1 k.c. określa należyłą staranność dłużnika jako staranność ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju. Wskazuje więc, że chodzi o pewien wzorzec zachowania dłużnika w zakresie jego zaangażowania i dbałości o wykonanie zobowiązania. Jest to pewne minimum, którego może oczekiwać wierzyciel i które zapewnia dłużnikowi brak odpowiedzialności, gdyby zobowiązania nie udało się wykonać. Przepis art. 355 § 2 k.c. stanowi dodatkowo, że ocena należytej staranności dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej musi uwzględniać zawodowy charakter tej działalności. W tym przypadku zawodowy charakter działalności dłużnika określa obiektywny wzorzec wymaganej staranności. Uważa się, że profesjonalizm dłużnika powinien przejawiać się w dwóch podstawowych cechach jego zachowania: postępowaniu zgodnym z regułami fachowej wiedzy oraz sumienności. Obok fachowych kwalifikacji od profesjonalisty wymaga się zwiększonego zaangażowania w podjęte działania przygotowujące i realizujące świadczenie. Chodzi o większą zapobiegliwość, rzetelność, dokładność w działaniach dłużnika. Od dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej wymaga się więc „szczegółnej staranności”.

Zgodnie z art. 6 k.c. na powódzie, jako występującym z roszczeniem odszkodowawczym, spoczywał obowiązek wykazania, że przesłanki konieczne dla ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zostały spełnione. W ocenie Sądu powód obowiązkowi powyższemu nie sprostał.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że powód nie wykazał słuszności swojego powództwa co do zasady. Powód nie udowodnił, że adw. Z. K. wymusiła na nim, czy też, jak sformułował to w pozwie – „podzęgała” go do złożenia oświadczenia o dobrowolnym poddaniu się karze. Nie potwierdziły tego zeznania samej Z. K., zaś powód nie złożył w tym zakresie jakichkolwiek innych wniosków dowodowych. Wobec tego twierdzenie to należy uznać jedynie jako istniejące w sferze subiektywnego przekonania powoda, brak jest natomiast obiektywnych podstaw do stwierdzenia, iż fakt taki miał miejsce w rzeczywistości. W tym celu powinien on bowiem być wykazany przy pomocy innych metod dowodzenia.

Należy nadto podkreślić, że okoliczność, iż powód w tamtym momencie nie rozumiał – jak twierdzi – na czym polegało dobrowolne poddanie się karze, nie oznacza, iż to obrońca z urzędu nie dochował należytej staranności w wypełnieniu swych obowiązków świadczenia pomocy prawnej poprzez niepoinformowanie, na czym polega ta instytucja. W tym zakresie twierdzenia powoda budzą wątpliwości z tego powodu, że (zgodnie z jego zeznaniami) w innej sprawie karnej również złożył analogiczne oświadczenie. Wydaje się więc mało prawdopodobne, żeby osoba, wobec której wydano kilka wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności i która już skorzystała z instytucji dobrowolnego poddania się karze, nie miała nawet podstawowej świadomości w zakresie konsekwencji prawnych złożenia takowego oświadczenia.

Dalej, powód nie wykazał, że niezłożenie przez niego ww. oświadczenia i nieprzyznawanie się do popełnienia zarzucanego mu czynu skutkowałyby uznaniem go za niewinnego. Podkreślić należy, że stosownie do przepisu art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Wynikające z art. 11 k.p.c. związanie sądu w postępowaniu cywilnym prawomocnym wyrokiem karnym skazującym dotyczy znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca i poczytalności sprawcy, które zostały ustalone w sentencji tego wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK

405/13, LEX nr 1480316). Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, sąd cywilny jest więc pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., II CSK 73/18, Legalis nr 1786899)

Wobec powyższego należy więc podkreślić z całą stanowczością, że tutaj Sąd jest związany wyrokiem wydanym w sprawie II K 206/06, ustalającym, iż R. B. jest winny zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k. w ramach opisanych w tym wyroku znamion przestępstwa, tj. że w dniu 29 października 2005 r. w G., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) R. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że w wyniku niezachowania należytej ostrożności oraz poruszania się samochodem z nadmierną prędkością, kierowanym pojazdem potrafił przechodzącą przez jezdnię wraz z dzieckiem J. S. (2) pieszą A. S., która w wyniku doznanych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu. W związku z tym jako ustalony stan faktyczny w niniejszej sprawie należało przyjąć, że powód nieumyślnie naruszył zasady ruchu drogowego, nie zachował należytej ostrożności i poruszał się samochodem z nadmierną prędkością, zaś skutkiem jego zachowania była śmierć pieszej A. S..

Twierdzenia powoda co do jego niewinności i żądanie kierowane do tutaj Sądu w zakresie ustalenia, że nie poniósł on winy oznaczają de facto, że w niniejszym postępowaniu Sąd miałby zbadać ponownie materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przygotowawczego pod kątem ustalenia istnienia przesłanki niewinności powoda. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę brzmienie art. 11 k.p.c., jest to niemożliwe na gruncie niniejszego postępowania, albowiem prawomocny wyrok karny skazujący powoda ustalił już przesłankę przeciwną. Co więcej, nawet gdyby powód przedstawił jakiegokolwiek nowe okoliczności i dowody, które w jego przekonaniu mogłyby wpłynąć na odmienną ocenę we wspomnianym zakresie, również i w tym przypadku Sąd nie byłby władny ustalić, czy hipotetycznie okoliczności te spowodowałyby odmienne ustalenia sądu karnego co do winy powoda za wypadek komunikacyjny mający miejsce w dniu 29 października 2005 r. Dodatkowo należy zauważyć, że obrońca z urzędu wyznaczony do złożenia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie II K 206/06, nie znalazł podstaw do przyjęcia, że zachodzą ku temu podstawy. Wszelkie twierdzenia powoda dotyczące jego domniemanej niewinności i możliwości wydania innego orzeczenia przez sąd karny – w przypadku gdyby powód nie poddał się dobrowolnie karze – są jedynie jego hipotetycznymi rozważaniami, nie znajdującymi żadnych podstaw w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym.

Kolejną okolicznością przemawiającą za oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie, jest brak udowodnienia przez powoda wysokości szkody. Jak bowiem wynika z informacji o odbytych przez powoda karach, w okresie od 6 lipca 2006 r. do 13 października 2011 r. odbywał karę 5 lat pozbawienia wolności wymierzoną mu wyrokiem łącznym przez Sąd Okręgowy w Ś. w sprawie III K 216/08, a na karę łączną złożyły się kary wymierzone w czterech innych sprawach. Stosownie do art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy. Przepis art. 576 § 1 k.p.k. stanowi natomiast, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku łącznego, wyroki podlegające połączeniu nie ulegają wykonaniu w zakresie objętym wyrokiem łącznym.

Biorąc pod uwagę wymiar odbywanej przez powoda kary i sumę poszczególnych kar, która przekraczała ww. karę z wyroku łącznego, nie można uznać za uprawnione twierdzenie wysuwane przez powoda, że odbył on karę 3 lat pozbawienia wolności za przestępstwo, za które został skazany wyrokiem wydanym w sprawie II K 206/06. Tym samym nie wykazał on też wysokości szkody, którą wiązał bezpośrednio z czasem wykonywania kary 3 lat pozbawienia wolności.

Finalnie dostrzec należy, że w ocenie Sądu powód nie udowodnił również związku przyczynowo-skutkowego między faktem powodującym szkodę (czyli pozbawieniem go wolności na okres 3 lat) a powstaniem szkody majątkowej i niemajątkowej. Powód był skazany w tym okresie na kilka kar pozbawienia wolności, w związku z tym należy uznać, że nawet gdyby zostałyby uniewinniony w sprawie II K 206/06, to i tak odbywałby karę pozbawienia wolności, a tym samym – utraciłby możliwość zarobkowania i nie mógłby uczestniczyć w życiu nowonarodzonego dziecka.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, Sąd uznał powództwo za niezasadne w całości, co skutkowało jego oddaleniem w pkt. 1. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania w pkt. 2. i 3. wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyły się wynagrodzenia pełnomocników w kwocie po 7.200 zł (zgodnie z rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w brzmieniu na dzień wytoczenia powództwa) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Przyznanie wynagrodzenia adwokatom: B. G. i K. A. (pkt 4. i 5. wyroku), ustanowionym z urzędu, znalazło oparcie w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1184) w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. oraz przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 801). Stosownie do § 4 ust. 1 rozporządzenia opłatę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4, przy czym nie może ona przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Zgodnie z § 8 pkt 6 opłata maksymalna wynosi w niniejszej sprawie 7.200 zł.

Adw. B. G. Sąd przyznał wynagrodzenie w stawce maksymalnej, co było uzasadnione nakładem jego pracy – stawiennictwem na rozprawach i złożeniem kilku pism procesowych w sprawie. Jeśli chodzi o adw. K. A., Sąd uznał za zasadne obniżenie jej przewidzianego wynagrodzenia do kwoty 1.200 zł. Należy zważyć, że przepisy ww. Rozporządzenia nie przewidują możliwości obniżenia opłat, zaś nakład pracy adwokata, wkład adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych czy stopień zawilości sprawy mają znaczenie jedynie przy ustaleniu opłaty wyższej niż określona w § 4 ust. 1 (§ 4 ust. 2). W ocenie Sądu wskazana powyżej stawka, w realiach niniejszej sprawy, jest jednak zawyżona. Na podstawie art. 109 § 2 k.p.c. wydaje się bowiem dopuszczalne także przyznanie pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia w wysokości niższej, niż przewiduje to stawka minimalna (Manowska M., Art. 109 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III. Wolters Kluwer, 2015). Adw. K. A. została wyznaczona jedynie do reprezentowania powoda w trakcie przesłuchania go w charakterze strony w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w W. i żadnych innych czynności nie podejmowała. powyższe uzasadniało zatem obniżenie jej wynagrodzenia do kwoty wskazanej w pkt. 5. wyroku.

W pozostałym zakresie koszty sądowe nieuiszczone przez powoda, na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa. Orzeczenie to uzasadnione jest sytuacją majątkową i życiową powoda, przebywającego aktualnie w Zakładzie Karnym.

Mając na względzie wszystko powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.